

Sygn. akt : II AKa 352/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2009 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSA Michał Marzec
Sędziowie	SSA Alicja Bochenek (spr.) SSA Bożena Summer-Brason
Protokolant	Izabela Rybok

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Krzysztofa Błacha

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2009r.

sprawy z wniosku **G. O.**

- o odszkodowanie z tytułu poniesionej szkody i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania decyzji o internowaniu wydanej przez Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w O.nr (...), w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981r. w Polsce stanu wojennego

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 19 sierpnia 2009r.

sygn. akt IV Ko 160/08

uchyla wyrok w zaskarżonej części i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach..

Sygn. akt II AKa 352/09

UZASADNIENIE

Wnioskodawca G. O., powołując się na przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wniósł o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie 25.000 złotych za poniesioną szkodę majątkową oraz za doznaną krzywdę z tytułu internowania w okresie od 14 grudnia 1981 roku do 30 kwietnia 1982 roku.

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2009 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach, na mocy art. 8 ust. 1 oraz art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz

niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy G. O. kwotę 11.250 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikającą z wykonania w okresie od 15 grudnia 1981 roku do 30 kwietnia 1982 roku decyzji Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w O.z dnia (...) roku,
nr (...) o internowaniu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd wniosek oddalił i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy, który zaskarżył wyrok w części oddalającej wniosek. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych oraz dowolne i błędne przyjęcie braku związku przyczynowego pomiędzy pobytem w zakładzie internowania,
a schorzeniem w postaci choroby wieńcowej, co miało zasadniczy wpływ na oddalenie w znacznej części roszczenia wnioskodawcy.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ewentualnie o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy G. O. okazała się zasadna, a podniesione w niej zarzuty w konsekwencji doprowadziły do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, w zaskarżonej części.

Zauważyć na wstępie trzeba, iż z uwagi na zakres apelacji, przedmiotem postępowania przed sądem odwoławczym był zaskarżony wyrok jedynie w części oddalającej roszczenia wnioskodawcy.

Analiza okoliczności sprawy potwierdza zarzut wydania zaskarżonego wyroku z obrazą prawa procesowego, tj. art. 193 § 1 k.p.k. mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Słusznie podniesiono w złożonej apelacji, że dla prawidłowego ustalenia wysokości zadośćuczynienia za wykonanie decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 roku w Polsce stanu wojennego i w konsekwencji pozbawienie wnioskodawcy wolności konieczne jest dokonanie oceny ewentualnego wpływu samego faktu, jak i okresu internowania wnioskodawcy na stan jego zdrowia. Stwierdzenie tego rodzaju okoliczności bez wątplenia wymaga wiadomości specjalnych, a w takiej sytuacji przepis art. 193 § 1 k.p.k. nakazuje zasięgnięcie opinii biegłego lub biegłych. Zgromadzona w toku postępowania dokumentacja lekarska nie daje podstaw do samodzielnego sformułowania przez sąd orzekający poglądu w zakresie wpływu internowania wnioskodawcy na pogorszenie się jego stanu zdrowia. Sąd orzekający wkroczył w tym zakresie w sferę zastrzeżoną dla biegłych. Ma zatem rację skarżący, że sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich okoliczności faktycznych sprawy oraz bezpodstawnie przyjął brak związku przyczynowego pomiędzy pobytem w zakładzie internowania a schorzeniem w postaci choroby wieńcowej wnioskodawcy. Z wywodami zawartymi w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie sposób się zgodzić, w sytuacji, gdy sąd orzekający odstąpił od możliwości podjęcia prób uzupełnienia podstaw dowodowych poprzez zwrócenie się o historię choroby wnioskodawcy znajdującą się w poradni w której się leczył oraz zasięgnięcie opinii, do której wydania wymagane są wiadomości specjalne. Podkreślić należy, iż argumentacja sądu orzekającego w przedmiocie braku związku przyczynowego pomiędzy internowaniem wnioskodawcy a pogorszeniem się jego stanu zdrowia wskazuje, że sąd ten z góry wykluczył taką możliwość, a wyprowadzone wnioski oparł na własnej ocenie, przy czym – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia – „Sąd nie kwestionuje, że po zwolnieniu z internowania stan zdrowia wnioskodawcy uległ pogorszeniu.

Z materiału dowodowego wynika, że od maja 1982r. do listopada 1982r. wnioskodawca przebywał na zasilku chorobowym. Z przedstawionej przez wnioskodawcę kserokopii karty wypisowej wynika, że w okresie od 12.09.1982 r. do 21.09.1982r. przebywał w Wojewódzkim Ośrodku (...) w Z., gdzie został przyjęty z powodu bólów o charakterze wieńcowym, duszności powysiłkowej”. Sąd ten zaliczył także w poczet materiału dowodowego zaświadczenia lekarskie znajdujące się w aktach IPN, które potwierdzają, że w trakcie internowania wnioskodawca uskarżał się na zgagę, pieczenie, bóle reumatyczne

(k. 2 – uzasadnienia wyroku). Pomimo tego, sąd orzekający bez odwołania się do opinii biegłych z zakresu medycyny przyjął, że: „zdaniem Sądu brak jest dostatecznych dowodów do przyjęcia związku przyczynowego pomiędzy internowaniem, a uszczerbkiem na zdrowiu wnioskodawcy”. Pogląd ten został powtórzony w innym miejscu uzasadnienia, w którym to wskazał, że „nie można wykluczyć, iż wnioskodawca, gdyby nie był internowany zachorowałby na taką samą chorobę”. Wniosek ten należy uznać za nieuprawniony, a co najmniej przedwczesny

w świetle odstąpienia od dopuszczenia w tym zakresie opinii biegłego lub biegłych.

Oczywistym pozostaje, że możliwość poszerzenia materiału dowodowego - z racji czasowego umiejscowienia rozważanego zdarzenia jest ograniczona, co jednak nie zwalnia sądu od podejmowania prób jego poszerzenia, bowiem analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że rysowały się potencjalne możliwości jego poszerzenia i zweryfikowania dowodów, którymi dysponował sąd meriti, a w konsekwencji także dokonania ustaleń, które istotnie mogły wzbudzać wątpliwości co do ich trafności oraz prawidłowości. W aktualnym kształcie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób jednoznacznie rozstrzygać i przesądzać o braku, jak również o istnieniu związku pomiędzy internowaniem wnioskodawcy a pogorszeniem się jego stanu zdrowia. Dopiero uzupełnienie postępowania dowodowego we wskazanym kierunku będzie pozwalało na rzetelną ocenę zasadności zarzutów sformułowanych w złożonym środku odwoławczym, a tym samym prawidłową ocenę ich zasadności.

Z tych też względów koniecznym oraz uzasadnionym – w ocenie Sądu odwoławczego – stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.